

Myslovitz, Nocnym pociągim aż na koniec świata

Komputera szmer i ekranu blask
Tu realny świat nie ma żadnych szans
Czy to dziki sex czy to w piłkę gra
Tutaj przecież ma dużo lepszy smak niż tam
W internecie flirt hasło Biały miś
Bez wysiłku tak możesz być kim chcesz
Biały proszek znów dziś pomoże żyć
Nie ma jutra i nie będzie jutro też
Lecz czasem dziwny głos przed siebie każe biec
I na powietrze wyjść gdy pada deszcz
Przed siebie ciągle biec
Aż do utraty tchu
Nie wracaj nigdy tu
Wciąż gadżetów stos zmienia życie swe
Powiedz teraz co chciałbyś zrobić z nim
Gdy zamienisz już rzeczywistość w sen
Nie odnajdziesz się
Nie odnajdzie ciebie nikt
Lecz czasem dziwny głos przed siebie każe biec
I na powietrze wyjść gdy pada deszcz
Przed siebie ciągle biec
Aż do utraty tchu
Nie wracaj nigdy tu